

KS. WALERIAN SŁOMKA  
Lublin

## EKLEZJALNY CHARAKTER ŻYCIA KONSEKROWANEGO WEDŁUG OBRAD IX ZWYCZAJNEGO SYNODU BISKUPÓW (2-29 X 1994)\*

Zgodnie z myślą Konstytucji dogmatycznej o Kościele Soboru Watykańskiego II, która tajemnicę Kościoła Chrystusowego ujmowała w jedność całego ludu Bożego, a jednocześnie w jego zróżnicowaniu na stany życia: laikatu, życia kapłańskiego i zakonnego, również Synod Biskupów, obok innych problemów, poświęcił swe obrady tym trzem stanom życia: rodzinie w 1980 roku (*Familiaris consortio*), laikatowi w 1987 roku (*Christifideles laici*), kapłanom w 1990 roku (*Pastores dabo vobis*) i w 1994 roku stanowi życia konsekrowanego, który swym zasięgiem ogarnia zarówno model życia monastycznego, jak zakonnego, czy też różne stowarzyszenia, instytuty, a nawet poszczególne osoby poświęcające się Bogu poprzez profesję rad ewangelicznych.

Zarówno w przemówieniach Ojca Świętego Jana Pawła II, jak poszczególnych Ojców synodalnych wyrażono przeświadczenie, że profesja rad ewangelicznych stanowi konsekrację osoby z innego – nowego – tytułu, niż ma to miejsce w sakramencie chrztu, bierzmowania czy też kapłaństwa, albo małżeństwa, że życie konsekrowane z tego właśnie tytułu jest nie tylko misją, ale stanem życia w Kościele i w świecie.

Właśnie ten fakt, że stan życia konsekrowanego jest w Kościele, rodzi pytanie o kościelny charakter tego życia i relacje osób tego stanu do innych stanów życia w Kościele. Wydaje się, że zagadnienie to najlepiej będzie można potraktować odwołując się do wizji Kościoła jako tajemnicy, komunii i misji.

---

\* Podstawą źródłową opracowania jest dokumentacja zamieszczona w: „L'Osservatore Romano”, 16(1995), nr 1, s. 12-46.

## I. KOŚCIÓŁ JAKO TAJEMNICA A STAN ŻYCIA KONSEKROWANEGO

W swej relacji wprowadzającej w obrady Synodu, która stanowiła odzwierciedlenie problematyki zarysowanej w *Instrumentum laboris* tego Synodu, kard. George Basil Hume zauważył, że dokument ten traktuje życie konsekrowane „w kontekście tajemnicy Chrystusa i Kościoła, i w dynamice kościelnej komunii, ukazuje jego służebną rolę wobec misji Kościoła w świecie” (nr 2).

Kościół rozumiany w wymiarze tajemnicy oznacza Mistyczne Ciało Jezusa Chrystusa; oznacza więc wspólnotę wiary, nadziei i miłości chrześcijańskiej wszystkich stanów życia Kościoła; oznacza wspólnotę życia sakramentalnego i uczestnictwo, według miary właściwej każdemu stanowi życia, w godności i misji Jezusa Chrystusa: Kapłana, Proroka i Króla.

Stan życia konsekrowanego sytuuje się na fundamencie wcześniejszej konsekracji poprzez chrzest i bierzmowanie. Oznacza to, że stan ten jest z Kościoła, w Kościele i dla Kościoła. Jest z Kościoła, gdyż wyrasta z bycia najpierw członkiem Kościoła poprzez wiarę, nadzieję, miłość chrześcijańską i sakrament chrztu oraz bierzmowania. Jest w Kościele, gdyż właśnie ta konsekracja z nowego tytułu, z tytułu profesji rad ewangelicznych, tworzy z niego stan życia w Kościele, który w łączności z laikatem i hierarchią współtworzy Kościół i przynależy do struktury Kościoła. Już soborowa Konstytucja dogmatyczna o Kościele orzekła, że ten stan życia, nie należąc do hierarchicznej struktury Kościoła, należy „do jego życia i świętości” (nr 44).

Cytowany kard. Hume, nawiązując do tego tekstu i do *Instrumentum laboris* (nr 45, 66-67, 96, 110), stwierdził: „Możemy powiedzieć, że stan rad ewangelicznych sytuuje się i jest zrozumiały przede wszystkim w porządku wewnętrznego życia Kościoła, jego najgłębszej tajemnicy, która polega na komunii z Bogiem, na naśladowaniu Chrystusa pod działaniem Ducha Świętego, a zarazem na odpowiedzi na powołanie do świętości, którą Kościół ma dawać swemu Panu na mocy doskonałego prawa miłości. Stąd wypływa nieustanne wezwanie do świętości” (nr 12).

Należąc do tajemnicy Kościoła i bazując na fundamencie wcześniejszej konsekracji mocą chrztu i bierzmowania profesja rad ewangelicznych z nowego tytułu konsekruje osobę ludzką i stwarza z osób tak konsekrowanych stan życia Kościoła, dopełniający wcześniejsze oblicze konsekracji ludu Bożego, jaśniejac szczególnym upodobnieniem do Chrystusa czystego, ubogiego i posłusznego.

Dzieje się tak, gdyż do natury konsekracji należy boskie powołanie, potwierdzone przez obrzęd kościelny, odpowiedź ze strony powołanego, stan życia wynikający z przyjęcia tego daru powołania i misja życia konsekrowanego w Kościele (por. nr 13).

Bycie z Kościoła i w Kościele znajduje swe uwięnczenie w byciu dla Kościoła i to nie tylko w tym sensie, że osoby życia konsekrowanego pełnią misję zleconą Kościołowi przez Chrystusa, ale też w sensie współstanowienia Kościoła, współbycia Kościołem i współprzeżywania Kościoła.

Kard. Angelo Sodano w swoim wystąpieniu zgłaszał postulat zaakcentowania powinności „sentire cum Ecclesia” Stan życia konsekrowanego z tytułu ślubowanego posłuszeństwa Kościołowi winien w szczególności sposób być jedno z pasterzami Kościoła. To „sentire cum Ecclesia” jednocześnie oznacza „cogitare cum Ecclesia, iudicare cum Ecclesia, criteria habere quae Ecclesia habet” Odwołując się do św. Ignacego Loyoli Kardynał przypominał, że „sentire cum Ecclesia” winno uniemożliwiać krytykowanie Kościoła, który jest naszą matką i Oblubienicą Chrystusa, winno ostatecznie oznaczać „amare Ecclesiam”, gdyż sam „Chrystus umiłował Kościół i wydał za niego samego siebie, aby był święty, nie mający skazy czy zmarszczki” (Ef 5, 25-27). Uszczegółowiając tę miłość do Kościoła Kardynał wskazywał, że ma się ona wyrazić w stosunku do pasterzy Kościoła: biskupów i papieża (por. s. 38).

*Oroędzie ojców Synodu do ludu Bożego* podjęło to wezwanie kard. Sodano i przyjęło za własną zasadę „sentire cum Ecclesia” jako zasadę miłości Kościoła. Bóg obdarza Kościół charyzmatami życia konsekrowanego właśnie po to, by dzięki nim Kościół doskonalej wzrastał w świętości i odpowiadał wyzwaniom każdego czasu (por. s. 45).

## II. KOŚCIÓŁ JAKO KOMUNIA A STAN ŻYCIA KONSEKROWANEGO

Istniejąc w tajemnicy Kościoła i doświadczając oraz ubogacając Kościół w jego tajemnicy stan życia zakonnego włączony jest we wspólnotę ludu Bożego, która jest komunią z Bogiem i komunią wszystkich stanów życia w Kościele. Prawda ta zobowiązuje stan życia zakonnego do odkrycia własnej tożsamości we wspólnocie Kościoła i bycia we właściwych tej tożsamości relacjach z innymi stanami życia: z laikatem, a szczególnie z hierarchią.

Kard. Hume już w pierwszej części swej relacji przypominał, że Kościół jako Mistyczne Ciało Chrystusa stanowi jedność, ale też różnorodność wszystkich członków. Jest komunią opartą na sakramentach, posługach i charyzmatach (por. *Instrumentum laboris* nr 67). „Posługa i charyzmat biskupi odgrywają wśród nich rolę fundamentalną i pierwszoplanową, ponieważ urzeczywistniają i wyrażają funkcję Chrystusa – Głowy” (nr 3).

Z mocy tej szczególnej godności i odpowiedzialności za Kościół, z mocy pełnienia urzędu uświęcania, nauczania i kierowania Kościołem hierarchia Kościoła ma rozeznawać charyzmaty i określać sposoby ich wykorzystania w Koś-

ciele powszechnym i lokalnym dla dobra wspólnego i zachowania jedności całego Kościoła, jakkolwiek z poszanowaniem tożsamości tych charyzmatów w ogromnym ich zróżnicowaniu. Prawo i obowiązek czuwania nad tym wykorzystaniem poszczególnych charyzmatów wynika z eklezjalnego charakteru życia konsekrowanego i eklezjalnego charakteru poszczególnych charyzmatów. „Nie istnieje bowiem życie konsekrowane poza życiem i misją Kościoła. Zostaje ono wzbudzone przez Ducha dla dobra Mistycznego Ciała Chrystusa oraz uznane i ustanowione przez legalnych pasterzy jako stan poświęcony Bogu, żyje więc tylko wówczas, gdy jest gałęzią zjednoczoną z pniem, to znaczy gdy uczestniczy w misji powierzonej Kościołowi” (nr 3).

Do pasterzy Kościoła należy więc uznanie, docenianie, rozeznanie, ochrona, promowanie i koordynowanie różnych charyzmatów w służbie Kościoła oraz kierowanie życiem konsekrowanym dla jego dobra. Taka postawa pasterzy Kościoła sprawi, że życie konsekrowane będzie odczytywane w tajemnicy komunii Kościoła, a jednocześnie przyczyni się do tego, by także dzięki życiu konsekrowanemu pogłębiać rozumienie i budowę tej komunii (nr 4-5). Już samo rozeznanie i uznanie ogromnego zróżnicowania charyzmatów wskazuje na bogactwo nie tylko komunii Kościoła, ale także na złożoność i bogactwo samego życia konsekrowanego w Kościele (nr 7). Dlatego też: „Życie konsekrowane z całym swoim wielokształtnym bogactwem może zostać właściwie zrozumiane i przeżyte tylko w kontekście komunii Kościoła” (nr 15).

Kard. Hume przypomina, że to właśnie dzięki eklezjologii komunii poprzednie Synody, dotyczące laikatu i prezbiteratu, dokonały pogłębionej analizy i zrozumienia wielu zagadnień dotyczących tych stanów życia w Kościele i w świecie. Jednocześnie wyraża nadzieję, że ta sama eklezjologia komunii pozwoli zgłębić problematykę stanu życia konsekrowanego. Życie to nie tylko winno pozostawać w szczególnej wspólności z hierarchią i świeckimi, czy nawet różnymi instytucjami życia w Kościele, ale powinno też w szczególny sposób być znakiem komunijnego charakteru Kościoła i jego siłą napędową. Takie przesłanie zawiera właśnie *Instrumentum laboris* nr 57a: „W Kościele – komunii, będącym obrazem Trójcy, życie konsekrowane jawi się jako widzialne, prorocze wezwanie do komunii, którą cały Kościół winien żyć już teraz, zarazem dążąc do niej jako do ostatecznego celu” (por. także nr 15).

Jakkolwiek do pasterzy Kościoła należy prawo rozeznaniania i uznawania poszczególnych charyzmatów i rodzajów życia konsekrowanego, to jednak to prawo nie może pozostawać w sprzeczności z właściwą temu stanowi życia w Kościele autonomią. „Episkopat musi bowiem uznawać specyfikę różnych charyzmatów oraz uprawnioną autonomię życia i zarządzania, przysługującą różnym formom życia konsekrowanego” (nr 18). U źródeł tej autonomii jest najpierw sam Duch Święty, dawca darów – charyzmatów, a następnie Kościół,

którego duszą jest ten Duch. To właśnie z tych źródeł wywodzi się prawo poszczególnych instytutów życia konsekrowanego do słusznej ich autonomii życia, własnej dyscypliny, tradycji, w których zawiera się ich „natura, cel, duch i charakter” (nr 18). Biskupi lokalni winni czuwać, by ta autonomia i właściwa władza zarządzania poszczególnymi instytutami były respektowane. Ostatecznie bowiem ta władza ma swe boskie źródło, jakkolwiek „za pośrednictwem posługi Kościoła. Władza kapituł i przełożonych pochodzi od Ducha i sprawowana jest w komunii z hierarchią kościelną, która powołała i uznała instytut” (nr 18).

Omawiana tu autonomia poszczególnych instytutów życia konsekrowanego strukturalnie przynależy do istoty tych instytutów, gdyż jest elementem „wewnętrznej struktury samego Kościoła” (nr 18). Uznając bowiem dar Ducha Kościół tym samym nadaje poszczególnym instyutom tego życia eklezjalny charakter i staje się gwarantem jego tożsamości w zmieniających się warunkach życia.

Jest rzeczą godną zauważenia, że już *Instrumentum laboris* (nr 73e) wyraża świadomość osób życia konsekrowanego, że ich obecność w Kościele – komunii dotyczy nie tylko Kościoła powszechnego, lecz także Kościołów partykularnych czy Kościołów lokalnych. Można uznać, że świadomość ta wychodzi z ofertą dla kościołów lokalnych, by one dopiero wtedy odnajdywały się w tajemnicy Kościoła – komunii, gdy będą uobecniane przez wszystkie stany życia Kościoła (nr 15).

### III. KOŚCIÓŁ JAKO MISJA A STAN ŻYCIA KONSEKROWANEGO

Kościół jako tajemnica i jako komunია ma żywą świadomość swej powinności misyjnej. Ten misyjny charakter Kościoła w zróżnicowany sposób wyrażają poszczególne stany życia w Kościele. Stan życia konsekrowanego, znaczonego swym radykalizmem życia ewangelicznego, w szczególny sposób realizuje posłannictwo Kościoła, które Jezus Chrystus wyraził wezwaniem do bycia solą ziemi i światłem świata, do bycia znakiem Bożej miłości dla całego rodzaju ludzkiego (por. nr 1).

Zróżnicowanie tego posłannictwa ulega dalszej specyfikacji w zależności od charyzmatu poszczególnych instytutów życia konsekrowanego. Historia Kościoła wykazuje, że ta mnogość charyzmatów była u źródeł powoływania do istnienia różnych form życia pustelniczego, mniszego, zakonnego czy wielorakich stowarzyszeń apostołskich: męskich i żeńskich, kleryckich i laickich. „Istnieje dziś ok. 1423 żeńskich instytutów zakonnych na prawie papieskim i 1550 na prawie diecezjalnym. Wśród męskich instytutów zakonnych jest ok. 250 na prawie papieskim i 242 na prawie diecezjalnym. Istnieje około 165 instytutów świec-

kich na prawie papieskim lub diecezjalnym, męskich i żeńskich. Liczba stowarzyszeń życia apostołskiego na prawie papieskim wynosi 39. Trzeba do tego dodać wzrastającą liczbę konsekrowanych dziewic, wdów i wdowców, pustelników i pustelniczek oraz innych grup, które zabiegają o kanoniczną aprobatę” (*Instrumentum laboris*, nr 5e). Wszystkie historyczne formy życia konsekrowanego odpowiadały zapotrzebowaniom swoich czasów. Podobnie dziś, wspomniana mnogość form życia konsekrowanego stanowi zarówno odpowiedź na wezwanie i zapotrzebowanie ludzkości naszych czasów, jak też wskazuje całemu Kościołowi na wyzwanie płynące od rodziny ludzkiej przeżywającej swój ludzki los w uwarunkowaniach kulturowo-cywilizacyjnych współczesności (por. nr 7).

Istotnym nurtem posłannictwa ludzi stanu życia konsekrowanego jest jednak to, co wiąże się z wewnętrznym życiem i świętością Kościoła ukierunkowanego na swe spełnienie w wymiarze eschatycznym. „Tajemnica Kościoła jest tajemnicą świętości i uświęcania. Kościół pełni misję uświęcania świata. Dar, jakim jest profesja rad ewangelicznych, ma służyć świętości tego, kto dar ten przyjmuje, jak również świętości całego Kościoła: ma zatem uczestniczyć w misji uświęcania, pełnionej przez cały Kościół” (nr 12).

Kard. Hume nawiązywał tu do nauki Soboru Watykańskiego II w Konstytucji dogmatycznej o Kościele (nr 44), gdzie jest mowa o powszechnym powołaniu do świętości, czyli doskonałej miłości na podobieństwo miłości, jaką Bóg umiłował nas w Jezusie Chrystusie, która jedynie rodzi uszczęśliwiającą komunie z Trójjedynym Bogiem i całym Bożym stworzeniem.

To prawda, że w stan życia konsekrowanego wchodzi się przez profesję rad ewangelicznych: czystości, ubóstwa i posłuszeństwa, że profesja ta jest zobowiązaniem na mocy ślubów do naśladowania Chrystusa czystego, ubogiego i posłusznego, ale te rady i wypełnienie ślubów o tyle mają sens, i o tyle wiodą do świętości, o ile są funkcją ewangelicznej miłości Boga i ludzi, o ile są takim miłowaniem do jakiego zobowiązywał swych wyznawców Jezus Chrystus swoim testamentem: „To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali tak, jak ja was umiłowalem. Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich” (J 15, 12-13).

Oblicze miłości urzeczywistnianej przez poszczególne wspólnoty życia konsekrowanego wyraża specyficzny charyzmat danej wspólnoty: „oznacza on wówczas określony sposób bycia, określoną misję i duchowość, porządek życia w braterskiej wspólnocie oraz strukturę instytutu, służącą misji Kościoła” (nr 14). Na uwagę zasługuje też to, że ta służba dotyczy zarówno Kościoła powszechnego, jak kościoła lokalnego. Już wyżej była bowiem mowa o tym, że jak Kościół powszechny współtworzą wszystkie stany życia w Kościele, tak

też Kościół lokalny osiąga swoistą pełnię przez obecność, życie i pełnienie misji przez wszystkie te stany.

Jest rzeczą zrozumiałą, że twórczy charakter tej misji zależy szczególnie od pozostawania w twórczej relacji stanu życia zakonnego z hierarchią Kościoła, na której ciąży szczególna odpowiedzialność za Kościół i pełnioną przez niego misję uniwersalną i lokalną. W tym sensie zauważono, że stan życia konsekrowanego stanowi rodzaj wyzwania pod adresem posługi biskupiej. Wyzwanie to zobowiązuje biskupów do wyjaśnienia całemu ludowi Bożemu nie tylko istoty życia konsekrowanego, ale także jego misji w Kościele i w świecie, przy poszanowaniu słusznej autonomii i różnorodności charyzmatów tego stanu życia. Do istotnych powinności biskupów należy też rozeznanie znaków czasu i nakreślenie najtrafniejszej odpowiedzi ze strony stanu życia konsekrowanego na wyzwanie każdego czasu, i to nie tylko w skali kościołów lokalnych, ale także w skali misji Kościoła powszechnego. Chodzi też o wypracowanie najbardziej twórczego sposobu zachowywania właściwej tożsamości każdego instytutu życia konsekrowanego przy jednoczesnym włączeniu się w pastoralne zadania poszczególnych kościołów lokalnych i Kościoła powszechnego. Do powinności tej należy też potrzeba zajęcia stanowiska w obliczu zjawisk negatywnych, które pojawiły się w łonie różnych wspólnot życia konsekrowanego. Należą do nich: skrajny ruch feministyczny, który z niechęcią odnosi się do Eucharystii sprawowanej przez mężczyzn, brak legalnego lub efektywnego przełożonego, zanik wspólnoty na rzecz rozproszenia i indywidualnej działalności, głoszenie poglądów odbiegających od wykładni Nauczycielskiego Urzędu Kościoła (por. nr 17-18). Syntetyzując to zagadnienie kard. Hume stwierdził: „Dwie podstawowe zasady, które powinny kierować tą relacją, to uznanie i szacunek z jednej strony dla specyficznej misji biskupa jako pasterza Kościoła partykularnego oraz kapłanów jako jego współpracowników, a z drugiej – dla charyzmatycznej tożsamości każdej formy życia konsekrowanego, która wzbogaca sam Kościół partykularny” (nr 18).

Cały Kościół stoi dziś przed zadaniem nowej ewangelizacji, ale szczególna rola przypada w tej ewangelizacji tym członkom Kościoła, które stanowią stan życia konsekrowanego. Właściwie mówiąc to wyzwanie było zwykle u źródeł powstawania i odnowy różnych instytutów życia konsekrowanego. „Misja stanowi istotny element każdego charyzmatu – zarówno instytutów aktywnego życia apostolskiego, jak i życia kontemplacyjnego” (nr 22). Jak w historii osoby życia konsekrowanego okazywały się wrażliwymi na palące potrzeby ludzi swoich czasów, tak też i dziś osoby tego stanu życia i misji winny być w pierwszym szeregu odczuwania i odpowiadania na potrzeby ludzi naszych czasów. Tymi potrzebującymi są dziś: ludzie różnych środowisk niechrześcijańskich, różne ośrodki marginesu społecznego, chorzy, młodzież, ubodzy. Do nowych areopa-

gów, które wymagają misyjnego wejścia, należą też: środki społecznego przekazu, współczesna kultura, sprawy cywilizacji i sprawiedliwości, nowi ubodzy, oraz obrona życia i pomoc w odnajdywaniu *Sacrum* – Boga.

Skuteczność misji ma swe podstawy w łasce, w życiu nadprzyrodzonym, w żywym świadectwie życia według radykalizmu rad ewangelicznych, ale też w postawach ekumenicznych, humanitarnych, w duchu dialogu z innymi, szczególnie świeckimi i w stosowaniu właściwie pojmowanej inkulturacji. „Inkultuacja dotyka wszystkich aspektów życia konsekrowanego i wszystkich kontekstów, w których jest ono osadzone” (nr 23). Przy tym trzeba jednak pamiętać, że w inkulturacji nie chodzi o przystosowanie do obcych Ewangelii obyczajów, ale o takie odkrywanie środowiska misji, które pozwoli na identyfikację jego tożsamości, wyzwolonej od nawarstwień wtórnych, oraz wcielenie w te środowiska i rzeczywistości Orędzia Chrystusowego, też wyzwolonego od historyczno-kulturowych nawarstwień, które mogłyby stanowić blokadę dla przyjęcia tego Orędzia ze strony tych, do których jest skierowane w procesie misyjnego apostołstwa. Jednakże trzeba pamiętać, że „Normą i miarą nie jest tu kultura ani tendencje społeczne, ale Chrystus i Jego Ewangelia. [...] Inkultuacja zakłada więź z kulturą, ale w jeszcze większym stopniu oznacza zerwanie z nią i stanowi dla niej alternatywę, ponieważ musi wyrażać nowość Ewangelii” (nr 23).

\*

W końcowej refleksji nad eklezjalnym rysem życia konsekrowanego w obradach IX Zwyczajnego Synodu Biskupów trzeba stwierdzić, że zarówno *Instrumentum laboris*, jak relacja kard. G. B. Hume’a sytuują ten stan życia w samym sercu Kościoła, rozumianego w wymiarze jego tajemnicy, jego komunii i jego misji. W świetle tych danych musimy stwierdzić, że stan tego życia jest z Kościoła, w Kościele i dla Kościoła, zarówno w urzeczywistnianiu świętości jego życia wewnątrz Kościoła, jak też w urzeczywistnianiu misji Kościoła w stosunku do świata, która została Kościołowi zlecona przez Jezusa Chrystusa.

Jednym z rysów tej świadomości Kościoła na temat życia konsekrowanego jest też komplementaryzm. Chodzi o takie rozumienie Kościoła i jego misji, w którym stan życia ludzi świeckich, hierarchii i życia konsekrowanego są widziane jako komplementarne i wzajemnie potrzebujące się i to zarówno na poziomie kościołów partykularnych, jak też na poziomie Kościoła powszechnego. Wspomniany tu komplementaryzm oczywiście w niczym nie może naruszać tożsamości poszczególnych stanów życia i ich kompetencji. Oznacza to więc, że tożsamość każdego z nich ma być zachowana, a kompetencje uznawane. Taka bowiem wizja Kościoła ma swe źródło w woli Jego Założyciela

Jezusa Chrystusa i w samej strukturze tego Kościoła, mającej swe źródło też w tej woli.

Wypowiedzi poszczególnych Ojców synodalnych, które w swych skrótach zostały opublikowane w cytowanym tu „L'Osservatore Romano”, ubogaczyły tylko o pewne szczegóły dane z relacji kard. Hume'a. Podobny wyraz świadomości znajdujemy też w końcowym *Orędziu Ojców Synodu do ludu Bożego*. Na sformułowanie ostateczne owoców tego Synodu w formie apostoelskiej adhortacji trzeba będzie poczekać. Można jednak już dziś dać wyraz wdzięczności Ojcu Świętemu, że w wyniku jego decyzji wszystkie stany życia w Kościele stały się przedmiotem obrad Synodu Biskupów i otrzymały tej rangi wykładnię swej tożsamości i swego posłannictwa w Kościele i w świecie.

INDOLE ECCLESIASTICA DI VITA CONSACRATA  
SECONDO IL IX SINODO ORDINARIO DEI VESCOVI

S o m m a r i o

L'autore in riferimento al concetto di unità e differenziazione del Popolo di Dio, vuole dimostrare i problemi centrali del dibattito durante IX Sinodo Ordinario dei Vescovi sull'indole ecclesiastica di vita consacrata.

Questo problema svolge nel confronto alla presa della Chiesa in quanto mistero, comunione e missione.

*Riassunto da p. Marek Chmielewski*